

*Nowy Zapawiet. Pierakład z aryginalnaj mowy*, Sekcja do Przekładu Tekstów Liturgicznych i Oficjalnych Dokumentów Kościoła przy Komisji Kultu Bożego i Sprawowania Sakramentów Konferencji Biskupów Katolickich w Białorusi, Wydawnictwo „Pro Christo”, Mińsk 2017, ss. 687.

Tradycja przekładu Pisma Świętego na język białoruski sięga Franciszka Skaryny (1486-1551), a więc liczy już pół tysiąca lat. W ciągu tego czasu ukazały się różne przekłady, głównie fragmentaryczne, zwłaszcza Nowego Testamentu i Psalmów, lecz także innych ksiąg biblijnych (W. Chrostowski, *Współczesne przekłady biblijne na język białoruski*, w: M. Krajewska, J. Kulwicka-Kamińska, A. Szulc [red.], *Święte księgi judaizmu, chrześcijaństwa i islamu w słowiańskim kręgu kulturowym. Prace dedykowane Profesorowi Czesławowi Łapiczowi*, t. 3: *Słowiańscy chrześcijanie Wschodu i Zachodu. Język – Dialekt – Piśmiennictwo*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, s. 147-166; M. Paszuk, *Białoruskie przekłady Pisma Świętego w latach 1926-2013. Studium historyczno-porównawcze*, „Pro Christo”, Mińsk 2017). W nowych warunkach społeczno-politycznych, gdy Białoruś wybiła się na niepodległość, a Kościół katolicki zyskał nieznanne dotąd możliwości działania i rozwoju, zaistniała pilna potrzeba nowego, całościowego, przekładu ksiąg świętych. Stało się to możliwe dzięki odpowiedniej kadrze dobrze przygotowanych biblistów i teologów, którzy kompetentnie i skutecznie mogli sprostać temu zadaniu. W tym gronie szczególne miejsce zajmuje dr Marina Paszuk, autorka wyżej wspomnianej książki, wykształcona w Polsce i od lat owocnie działająca w stolicy Białorusi.

Przekład Nowego Testamentu ukazał się staraniem Sekcji do Przekładu Tekstów Liturgicznych i Oficjalnych Dokumentów Kościoła istniejącej w ramach Komisji Kultu Bożego i Sprawowania Sakramentów przy Konferencji Biskupów Katolickich w Białorusi. Nie jest to więc indywidualna inicjatywa, o ograniczonym zasięgu, lecz dzieło zaaprobowane przez Kościół, przeznaczone do użytku w liturgii i katechezie. Wydane w nakładzie 2 tys. egzemplarzy trafia do wszystkich katolickich parafii i ośrodków duszpasterskich, zarówno do kapłanów i osób duchownych, jak i świeckich. Przekład drugiej części Biblii chrześcijańskiej z oryginalnego języka

greckiego został sporządzony na podstawie 27. (1993 r.) i 28. (2012 r.) wydania Nowego Testamentu, znanego jako Nestle-Aland.

Starannie wydany tom otwiera *Przedmowa* (s. 5-6), którą napisał arcybiskup mińsko-mohylewski Tadeusz Kondrusiewicz, przewodniczący Konferencji Biskupów Katolickich w Białorusi. Podkreśla, że jest to pierwsze oficjalne wydanie Nowego Testamentu we współczesnym języku białoruskim dokonane w ramach Kościoła rzymskokatolickiego. Przypomina, że ukazuje się ono 500 lat po pionierskich inicjatywach translatorskich Franciszka Skaryny, który zrozumiał i docenił znaczenie drukowanego słowa Bożego dla dzieła ewangelizacji narodu białoruskiego oraz rozwoju białoruskiego języka. To nowe tłumaczenie postrzega jako wymowne świadectwo „znaków czasu“, pomocne w wychowywaniu Białorusinów opartym na wartościach chrześcijańskich.

*Słowo wstępne* (s. 7-8), autorstwa Sekcji do Przekładu Tekstów Liturgicznych i Oficjalnych Dokumentów Kościoła, też otwiera nawiązanie do dzieła Franciszka Skaryny. Dowiadujemy się, że prace nad niniejszym przekładem zostały podjęte w 2002 r., a więc krótko po obchodach Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Kościół katolicki w Białorusi potrzebował odnowienia własnych ksiąg liturgicznych, przede wszystkim Mszału. Dziesięć lat później Sekcja, której Konferencja Biskupów Katolickich powierzyła to zadanie, przedstawiła gotowy przekład czterech kanonicznych Ewangelii. Rok wcześniej, w 2011 r., zapoczątkowano prace nad przekładem pozostałych ksiąg Nowego Testamentu, dokumentując postępy na oficjalnym portalu internetowym Kościoła katolickiego w Białorusi. Ta decyzja miała na celu również pozyskiwanie uwag i opinii celem ulepszenia przekładu i wprowadzenia ewentualnych zmian i poprawek. Trzeba przyznać, że jest to inicjatywa prawdziwie nowatorska, dzięki której nowy przekład powstawał nie tylko w wąskim gronie biblistów i teologów, lecz, zanim się ukazał, został poddany szerokiej dyskusji. Tłumacze deklarują wolę dokonania dokładnego tłumaczenia ksiąg świętych na współczesny i komunikatywny język białoruski oraz uwzględnienia przyjętej w lokalnym Kościele terminologii teologicznej. *Słowo wstępne* wylicza również wszystkie osoby odpowiedzialne za to niezwykle przedsięwzięcie, zarówno teologów, jak i filologów, nadmieniając, że konsultacji trudniejszych miejsc podjęła się dr hab. Anna Kuśmirek, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Następuje ogólne wprowadzenie do Nowego Testamentu (s. 9-12), zawierające podstawowe wiadomości wprowadzające, a po nim tekst kanonicznych

Ewangelii, poprzedzony krótkim wprowadzeniem do tych pism (s. 15-17). Każda księga Nowego Testamentu została poprzedzona analogicznym wprowadzeniem, podobnym do tych, jakie znamy z Biblii Tysiąclecia. Również listy św. Pawła (s. 343-346), i Listy katolickie (s. 539-540) poprzedzono osobnymi wprowadzeniami. Przekład poszczególnych ksiąg świętych został zaopatrzony w tytuły podane wersalikami i podtytuły podane grubszą czcionką. Na dolnych prawych marginesach umieszczono informację wyszczególniającą zakres tekstu, który znajduje się na danej stronie. Nie ma natomiast – inaczej niż np. w Biblii Tysiąclecia oraz innych katolickich przekładach Pisma Świętego na język polski – żadnych objaśnień filologicznych, historycznych czy teologicznych ani podawania miejsc paralelnych, nawet w Ewangeliach synoptycznych. Tekst został wydrukowany dużą i bardzo czytelną czcionką, co go preferuje do użytku liturgicznego.

Nie mało miejsca (s. 627-685) zajmuje *Dodatek*, na który składa się bardzo pożyteczny *Słownik biblijny* (s. 629-661), *Wykaz skrótów* (s. 662-663), *Tablica chronologiczna* (s. 664-667) oraz barwne mapy, wykresy i plany (s. 668-685).

Nie podejmuję się, co zrozumiałe, wnikliwej oceny jakości omawianego przekładu. Wygląda na to, że z jednej strony jest wierny oryginałowi greckiemu, a z drugiej uwspółcześniony stosownie do aktualnych zasad i praktyki używania języka białoruskiego. Jestem przekonany, że grono tłumaczy zostało bardzo starannie dobrane, a obecność dr Mariny Paszuk stanowi wystarczającą gwarancję wysokiego poziomu merytorycznego, zarówno językowego, jak i teologicznego. Przekład został pięknie wydany, a skóropodobna okładka nobilituje go do użytku liturgicznego. Zapewne tłumacze w bliższej czy dalszej przyszłości wprowadzą pewne korekty i zmiany. Losy Biblii Tysiąclecia, która ma dotąd pięć kolejno poprawianych wydań, a w przygotowaniu jest szóste, świadczy, że jest to zjawisko jak najbardziej naturalne. Kościół katolicki w Białorusi godnie uczcił pamięć Franciszka Skaryny, uznawanego za „ojca białoruskiej mowy”, a zarazem otworzył nowy rozdział w swojej historii, dając wiernym, naszym wschodnim sąsiadom, pokarm słowa Bożego w ich ojczystej mowie.

*ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*